

/10 TYSIĘCY MIL BŁĘKITNEGO NIEBA

TEKST I ZDJĘCIA: MARCIN PINIAK



**Buddyzm pojawił się w Korei już w IV w, do
dzisiejszego dnia jego tradycja jest przekazywana
przez Nauczycieli i Mistrzów Dharma kolejnym
uczniom.**

Buddyzm dotarł do Korei 372 roku z Chin i stał się trwałym elementem jej kultury. W tym czasie Półwysep Koreański został podzielony na trzy odrębne królestwa: Koguryo, Paekche i Shilla. Do V wieku buddyzm rozprzestrzenił się na wszystkie trzy królestwa, jednak w Shilla natrafił na poważny opór. Wielu monarchów zostało buddystami i porzuciwszy stanowiska rozpoczęli buddyjską praktykę. Do Japonii buddyzm dotarł z królestwa Paekche w roku 572. W latach 540 - 575 buddyzm w Korei przeżywał swój rozkwit,

Koreańczycy przywozili wiele buddyjskich manuskryptów i założyli świątynię Hwangyongsa, która stała się ważnym miejscem dla rozwoju Dharma (nauka Buddy). Z tą świątynią cztery ważne osoby dla rozwoju buddyzmu w Korei: Wongwang (531 - 630), Chajang (608 - 686), Won Hyo (617 - 686) i Uisang (625 - 702). W tym czasie

najbardziej buddyjskim królestwem było Shilla i w roku 678 zjednoczyło ono pozostałe dwa królestwa przy poparciu Chin. Głównie praktykowano wtedy sutry i kultywowano Buddę Amitabę i Bodhisattwę Avalokieśwarę. Pod koniec okresu zjednoczonego Królestwa Shilla zaczął się rozwijać buddyzm Zen, nazwano to zjawisko Dziesięcioma Górskimi szkołami Zen. Na początku panowania dynastii Koryo w X w buddyzm wciąż był religią narodową, budowano świątynię, Mistrz Uichon przywiózł z Chin ok. 4 tys. manuskryptów i podjął się zapisać Tripitaki w języku koreańskim.

Zen stawał się coraz bardziej popularny, ważną postacią był w tym czasie mistrz Chinul Pojo, opowiadał się za praktyką nakierowaną na Samdhi (medytacja) i rozwijaniem mądrości (studiowanie sutr). W 1392 roku upadła dynastia Koryo, a tym samym buddyzm w Korei natrafiał na coraz większe trudności z powodu wpływu filozofii konfucjańskiej, rządząca dynastia Li represjonowała starą religię, zakazywano budowy świątyń w miastach, wiele klasztorów zlikwidowano z powodu ich politycznych wpływów. Podczas inwazji wojsk japońskich, aktywną walkę podjęli mnisi buddyjscy, szczególnie wykazał się Mistrz Zen Sosan Taesa i jego uczniowie. Mistrz Sosan i jego uczeń Samyong byli znaczącymi postaciami dynastii Li, Samyong negocjował pokój z Japonią i za jego sprawą uwolniono ok. 3 tys. Koreańczyków.

W XIX w. odnowicielem buddyzmu był Mistrz Zen Kyong Ho (1849 - 1912), który osiągnął oświecenie w wieku 30 lat, dzięki niemu wiele klasztorów znów stało się miejscami intensywnej praktyki, dużo nauczał podróżując po kraju. Jego uczniem był Mistrz Zen Mang Gong. W 1910 r. Korea została zagarnięta przez Japonię i miało to duży wpływ na buddyzm w Korei, który starano się zmieniać na styl japoński. Jednak już w 1945 roku po wyzwoleniu buddyzm koreański powrócił do swych własnych tradycji.

Mnich Won Hyo (617 - 686)

Won Hyo był uznanym autorytetem w dziedzinie nauk buddyjskich jednocześnie sprawował funkcję doradcy królewskiego. Won Hyo był świadkiem krwawych walk podczas jednoczenia trzech królestw: Koguryo, Paekche i Shilla, te doświadczenia skłoniły go do poszukiwań ścieżki duchowej i został wyświęcony na mnicha w wieku lat dwudziestu. Odbił odosobnienie w górach, pobierał nauki w świątyni Hwangnyongsa i wybrał się na pielgrzymkę do Chin. Podczas tej podróży zgubił się na pustyni niedaleko granicy z Chinami, właśnie dzięki temu zdarzeniu osiągnął oświecenie. Budząc się z powodu pragnienia sięgnął po ciemku na czarę wypełnioną płynem.

Rankiem okazało się, że naczynie, z którego pił było ludzką czaszką wypełnioną deszczówką. Won Hyo zaczął wymiotować i w tym momencie osiągnął zrozumienie, odkrył, że cała rzeczywistość jest relatywna i stworzona przez myślenie. Cała podróż nagle straciła sens nie musiał już niczego szukać. Począł wędrować po ulicach

miast i wsi i pełen radości śpiewać i tańczyć. Był wybitnym komentatorem buddyjskich sutr, nauczał wielu ważnych ludzi z królewskiego rodu.

Uchodzi on za założyciela dwóch buddyjskich szkół: Popsong Jong (Natura Buddy) oraz szkoły Avatamsaka, Won Hyo integrował buddyjskie szkoły w Korei. Do dzisiejszego dnia zachowało się dwadzieścia jego dzieł (liczy się, że łącznie napisał ich 240), niektóre z nich przełożono na chiński i cieszyły się one ogromnym szacunkiem.

Chinul Pojo (1158 - 1210)

Chinul Pojo odegrał taką rolę w buddyzmie koreańskim jak Hui - Nenga w tradycji chińskiego Chan. Prace Pojo stały się bardzo ważne dla jego następców w praktyce Dharmy. Trafił on do klasztoru w wieku siedmiu lat, osiem lat później przyjął buddyjskie wskazania tym samym został mnichem. Jego nauczycielem został mistrz Zen Chongwi ze świątyni Kulsan - sa. Pomimo tego, że w tradycji Zen unikano intelektualnych studiów a raczej kładziono nacisk na praktykę medytacji Chinul Pojo zaczął łączyć te dwie metody.

W 1182 r. mnich ten zdał królewskie egzaminy buddyjskie w ówczesnej stolicy Kaesong. Był krytycznie nastawiony do sposobu życia mnichów na królewskim dworze. Postanowił zebrać zdecydowanych na praktykę mnichów i rozpocząć mocny trening duchowy w górach. Wciąż łączył on studiowanie sutr z praktyką medytacji i właśnie podczas zgłębiania sutr przeżył dwa kolejne przebudzenia. Ponoć powiedział wtedy:

"To, co powiedział Budda przy pomocy ust, znane jest jako sutry. To, co patriarchowie przekazują z umysłu do umysłu, znane jest jako Zen. Usta Buddy i umysły patriarchów na pewno nie mogą stać w sprzeczności ze sobą."

Później osiadł w klasztorze Kjo - sa i miejsce to stało się bardzo ważnym ośrodkiem praktyki, wiele wieków później miejsce to znane pod nazwą świątyni Songwangsa stało się główną świątynią Zen w Korei. W czasie budowy świątyni podczas pracy Chinul Pojo osiągnął trzecie przebudzenie, gdy czytał pouczenia mistrza Ta - hui, które brzmiały:

"Zen nie jest spokojem, nie jest krzątaniną. Zen nie zawiera aktywności codziennego życia; nie zawiera także dyskryminującego, logicznego myślenia. Jednakże jest niezwykle ważne, by nie uważać Zenu za coś, co odrzuca spokój czy krzątaninę, codzienną aktywność czy logiczne myślenie. Jeśli twoje oczy nagle otworzą się, wówczas Zen jest czymś, co istnieje wewnątrz twojego prawdziwego domu".

Jego późniejsza praca pt.: "Upomnienia dla początkujących uczniów", stała się podwaliną pod reguły postępowania mnichów w klasztorach Zen w Korei. Dwa lata przed śmiercią Chinul Pojo

mianował swego następcę mnicha Hyeschima, miało to miejsce w 1205 roku. W swym ogromnym dziele pt. „Secrets On Cultivating The Mind” napisał:

“(...)Ludzie tak długo ulegają złudzeniom. Nie potrafią rozpoznać faktu, iż ich własny umysł jest Buddą. Nie wiedzą, że ich własna natura jest prawdziwą Dharma. W poszukiwaniu Dharmy rozglądają się za jakąś świętą osobą. Chcą dążyć do osiągnięcia stanu Buddy, a nie obserwują własnego umysłu. (...)”

Mistrz Zen Taego Pou (1301 - 1382)

To właśnie Mistrz Taego Pou zjednoczył dziewięć górskich szkół Zen w ramach zakonu Chogyę. Został on mnichem w wieku lat trzynastu, miał wielu mistrzów od jednego z nich otrzymał w wieku 19 lat słynny kong-an:

“Dziesięć tysięcy rzeczy wraca do jedności. Do czego powraca jedność?”.

Taego Pou w wieku lat 33 osiągnął przebudzenie. Cztery lata później osiągnął oświecenie, napisał wtedy:

“Kiedy przełamałem solidną bramę czysty wiatr wiał od niepamiętnych czasów”.

W wieku lat 41 Taego Pou osiadł w klasztorze Chunghung-sa nieopodal Seulu i stawał się coraz bardziej popularny. W 1347 roku wybrał się do Chin gdzie mistrz Zen Shih - wu potwierdził jego oświecenie. Mistrz powrócił do Korei w 1353 roku i został oficjalnym mnichem przy dworze króla Kongmina.

To właśnie za sprawą tego władcy Taego Pou zjednoczył wszystkie szkoły Zen i to właśnie ten mistrz został uznany za założyciela szkoły Chogyę. Było to brzemienne w skutki wydarzenie w dziejach buddyzmu w Korei. Obok wielu szkół buddyjskich istniała tylko jedna szkoła Zen. Już po śmierci mistrza w roku 1424 doszło ponownie do zjednoczenia szkół, szkoła Chogyę połączyła się z dwoma szkołami doktrynalnymi Chontae i Chong-am w wyniku, czego wyłoniła się szkoła zwana Sonjong. Pozostałe cztery szkoły stworzyły jedną o nazwie Kyojong. Te dwie główne szkoły przetrwały do XX w.

Mistrz Sosan Taesa (1520 - 1604)

Mistrz Sosan Taesa uważany jest za największego mistrza Zen w okresie panowania dynastii Li (1392 - 1910), posiadał on zarówno ogromną wiedzę z zakresu sutr, jak i był wybitnym nauczycielem medytacji. W czasach, gdy żył, Zen stał się głównym nurtem w koreańskim buddyzmie. Został sierotą w wieku dziewięciu lat i trafił pod opiekę urzędnika miejskiego, który zadbał o jego wszechstronną edukację. Gdy wybierał się do Seulu, by zdać państwowe egzaminy odwiedził buddyjskie klasztory, wówczas spotkał

starego mnicha, który rzekł do niego:

"Ty nie wyglądasz na zwykłą osobę. Dlaczego nie zwrócisz swojej uwagi ku przejściu przez egzamin "pustego umysłu"? Dlaczego nie odrzucisz umysłu dążącego do sławy i bogactw?"

Stary mnich podarował Sosanowi wiele buddyjskich tekstów i ten został w klasztorze w górach Chiri by studiować teksty. W końcu trafił na praktykę medytacyjną do mistrza Zen Puyonga. Wkrótce potem zasłyszany głos kukułki spowodował otworzenie się jego umysłu. Później w drodze do znajomego usłyszał pianie koguta i osiągnął oświecenie:

"Choć włosy są białe, umysł nie jest taki. Stary człowiek pewnego razu wyjawiał tajemnicę. Teraz, gdy usłyszałem pianie koguta, Wszystko, co ten człowiek miał zrobić, zostało wykonane. Nagle powróciłem do swego domu - wszystko jest na swoim miejscu. Milion stron Tripitaki w rzeczywistości jest pustym papierem".

W jego czasach stworzono system państwowych buddyjskich egzaminów i Sosan Taesa przeszedł je. Został opatem Szkoły Doktrynalnej buddyzmu a niedługo potem został opatem szkoły Zen, Sosan jako pierwszy w historii koreańskiego buddyzmu połączył oba te kierunki. Po trzech latach zrzekł się tych stanowisk i udał się na odosobnienie. Ostatecznie zatrzymał się w górach Myohyang na zachodzie Korei i tam pisał i nauczał do końca życia.

Gdy w 1592 roku Japonia napadła Koreę, król zwrócił się do Sosana jako patriarchy o pomoc, gdyż był on mistrzem sztuk walki. Osobiście z powodu zaawansowanego wieku nie walczył, jednak stworzył czterotysięczną armię mnichów, którą kierował jego najbliższy uczeń - Samyong. Z pomocą chińskich wojsk powstrzymano japoński najazd. Buddyzm koreański wiele zawdzięcza Mistrzowi Sosanowi Taesa, gdyż dzięki jego postawie przeżył swój gwałtowny renesans. W swej pustelni w górach pozostał do końca życia. Tam napisał wiersz oświecenia:

*"Przez dziesięć lat medytowałem, nie wychodząc z gór.
Chociaż idę przez las, ptaki nie niepokoją się. Ostatniej
nocy wiał wiatr nad stawem, pod sosnami. Dzisiaj ryba
pływa z grzebieniem i żuraw zawołał trzy razy"*

Po śmierci Mistrza buddyzm zaczęła wypierać filozofia konfucjańska i buddyzm popadł w niełaskę, przetrwał dzięki górskim świątyniom i mnisim pustelniom. Dopiero druga połowa wieku XIX była okresem gdzie buddyzm znów stał się ważną religią w Korei.

Mistrz Zen Kyong Ho (1849 - 1912)

Mistrz Kyong Ho żył w czasach, gdy Korea w znacznym stopniu otworzyła się na wpływy z zewnątrz. W drugiej połowie XIX w. Korea

nawiązała stosunki dyplomatyczne i gospodarcze z Japonią, Rosją i Chinami i państwami Zachodu. Do Korei przybyli misjonarze chrześcijańscy, w tym czasie także buddyzm przeżywał rozkwit na nowo, do czego przyczynił się Kyong Ho. Został on mnichem, gdyż po śmierci jego ojca matka pracowała i mieszkała w klasztorze. Jego pierwszym buddyjskim nauczycielem był Mistrz KyeHo.

Uzyskał on też wykształcenie konfucjańskie i taoistyczne. Był on, zatem obeznany w trzech głównych prądach duchowych Wschodu: taoizmie, buddyzmie i konfucjanizmie. Następnym jego nauczycielem buddyzmu był Mistrz Manhwa, studiował pod jego kierunkiem w świątyni Tonghak - sa. W tej świątyni w wieku 25 lat zaczął nauczać sutr, co było zjawiskiem dość oryginalnym z powodu jego wieku. W tej roli okazał się bardzo biegły. W roku 1979 chciał odwiedzić swojego pierwszego mistrza, który mieszkał w Seulu. W czasie podróży trafił do wioski gdzie panowała epidemia cholery. W wyniku tego zdarzenia zrozumiał jak bardzo jest przywiązany do swego ciała i dotarła do niego nauka o nietrwałości ludzkiego istnienia. Gdy powrócił do świątyni powiedział swym uczniom:

"Przychodziliście tu studiować sutry, a ja was nauczyłem. Zrozumiałem jednak, że sutry są tylko słowami Buddy. Nie są one umysłem Buddy. Jakkolwiek opanowałem wiele sutr, nie posiadam ciągle prawdziwego zrozumienia(...). Postanowiłem zrozumieć swoje prawdziwe "ja" i nie będę nauczał, dopóki nie osiągnę oświecenia".

Po trzech miesiącach odosobnienia medytacyjnego i pracy nad kong-anem: „Mistrz Zen Yong Un powiedział:

"Zanim osioł odszedł, koń już przybył - Co to znaczy?"

Kyong Ho wysłuchując relacji służącego z pobytu w mieście i rozmowy z jakimś panem Li i słów, które ten człowiek wypowiedział do służącego Ho osiągnął oświecenie. Wybiegł z pustelni i zaczął tańczyć na oczach swych uczniów, którzy pomyśleli, że ich mistrz oszalał. Wyraził to w następujących wersach:

"Usłyszałem o krowie bez nozdrzy I nagle cały świat stał się moim domem Góra Yon - an ściele się płasko ponad drogą Rolnik, kończąc swoją pracę, śpiewa."

Jego oświecenie potwierdzili Mistrz Manhwa i Mistrz Yongam i otrzymał przekaz Dharmy. Po dziesięciu latach od tego wydarzenia zaczął podróżować po Korei i nauczać. W wieku 52 lat osiadł w świątyni Haein - sa (obecnie główna świątynia buddyzmu Chogye) i nadzorował druk buddyjskiego kanonu Tripitaka Koreana. W roku 1903 Kyong Ho zaszył się w rybackiej wiosce w Północnej Korei. Przed śmiercią przekazał swoją wolę mistrzom Zen: Su Wolowi i Mang Gongowi.

Buddyzm koreański w XX wieku

W 1945 roku Japonia przegrała wojnę a Korea została podzielona na dwie części: Północną (wpływy ZSRR) i Południową (wpływy Ameryki).

W latach pięćdziesiątych wybuchła wojna pomiędzy Północą i Południem. Część Północna w coraz większym stopniu stała się laicka. Natomiast na Południu buddyzm stale się rozwijał, spadkobiercy nauk Mistrza Kyong Ho w drugim pokoleniu cały czas dbali o kultywowanie tradycji i nauk Zen. Wśród uczniów Mang Gonga szczególnie wyróżniał się Ko Bong. W 1944 otrzymał on przekaz Dharmy od Mang Gonga i przekazał księgi swego Mistrza Kyong Ho Ko Bongowi. Natomiast Ko Bong przekazał księgi swemu uczniowi Seung Sahnowi. Seung Sahn urodził się w 1927 roku na północy Korei, wychowywał się w rodzinie protestanckiej.

Sahn rozpoczął studia filozoficzne na Uniwersytecie w Seulu, działo się to w czasie, kiedy pomiędzy Północą i Południem trwały krwawe walki. Sytuacja ta bardzo wpłynęła na młodego Seunga i rozpoczął on praktykę duchową. Jego umysł otworzył się dzięki wersom z Diamentowej Sutry:

„Wszystkie rzeczy, które pojawiają się na tym świecie, są złudzeniem. Jeżeli dostrzeżesz wszystkie pojawiające się rzeczy jako te, które nigdy nie pojawiły się, wtedy urzeczywistnisz swoją prawdziwą naturę.”

Po tym doświadczeniu został buddyjskim mnichem i odbył stu dniowe odosobnienie w czasie, którego przeżył głębokie przebudzenie. 25 stycznia 1949 roku Ko Bong dał przekaz Dharmy Seung Sahnowi i tym samym ten został 78 patriarchom Zen w linii spadkobierców Buddy Siakjamuniego. Seung Sahn stał się Mistrzem Zen w wieku 22 lat. W latach 1952 - 1957 musiał on iść do wojska i po powrocie ze służby znów odbył stu dniowe odosobnienie. Do 1966 roku był opatem w świątyni Hwa Gae Sah pod Seulem i pracował w głównej siedzibie Szkoły buddyzmu Chogye.

W 1966 roku wyjechał do Japonii, stworzył tam świątynię i wykładał buddyzm na Tokijskim Uniwersytecie. W 1972 roku dotarł do Los Angeles i rozpoczął nauczanie Zen w USA, główna świątynia powstała w Providence i tam też osiadł Mistrz Sahn. Po sześciu latach dwoje amerykańskich uczniów zostało Mistrzami Dharmy. W 1978 roku Seung Sahn dotarł do Polski i zaczęły powstawać ośrodki i grupy medytacyjne. Obecnie główna świątynia buddyzmu Zen "Czogie" w Polsce mieści się w Falenicy w Warszawie. Szkoła nosi nazwę Kwan Um (Postrzegaj dźwięk), ośrodki znajdują się w wielu miastach Polski. Szkoła Kwan Um jest też obecna w wielu krajach na świecie.